

W stronę nieoczywistości

PRACE
NAUKOWE



UNIwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

NR 3521

Filip Mazurkiewicz

W stronę nieoczywistości
Teksty różne

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej
Marek Piechota

Recenzent
Ewa Graczyk

Spis treści

Wprowadzenie

– 7 –

Między postacią a osobą. O postaci literackiej w *Tylko Beatrycze*
Teodora Parnickiego

– 13 –

„Kocham cię” i nieobecność przedmiotu

– 41 –

Zagłada i życie

– 53 –

Ironia socjalizmu

– 69 –

Extreme makeover

– 87 –

Za co lubimy pornografię?

– 99 –

Melancholia Stefana Szymutki

– 107 –

Doświadczyć doświadczenie – o *Poetyce doświadczenia* Ryszarda Nycza

– 119 –

– 5 –

Męskość dziewiętnastowieczna – prolegomena

– 131 –

Kronos na brygu Banbury

– 157 –

Niewidzialna *Operetka* Witolda Gombrowicza
Od męskości hegemonicznej ku męskości atopicznej

– 167 –

Historia literatury jako outsourcing

– 219 –

Nota edytorska

– 227 –

Indeks osobowy

– 229 –

Summary

– 233 –

Résumé

– 235 –

Wprowadzenie

Prezentowane w niniejszej książce teksty powstawały przez wiele lat, ale też, co od razu trzeba zaznaczyć, powstawały z przerwą – przerwą niemal dekady, kiedy nie tylko nie zajmowałem się uniwersyteckimi zatrudnieniami, ale też nie zajmowałem się – mówiąc nieco górnolotnie – historią literatury. Tylko trochę usprawiedliwia mnie fakt, że ani na chwilę nie przestałem czytać. Niemniej powiedzieć można, że moje lektury z czasu wspomnianego dziesięciolecia nie były lekturami profesjonalnymi, zmierzającymi do podążającego w ślad za nimi pisania o literaturze, nie były przygotowaniem do pisania, czytaniem z ołówkiem w rękę i z fiszkami w pogotowiu. Może więc nie były to lata całkowicie stracone z literaturoznawczego punktu widzenia, ale dla pisania – owszem, i tak już zostanie. Stąd więc pierwsze trzy teksty – z których dwa (*Między postacią a osobą* oraz „*Kocham cię*” i *nieobecność przedmiotu*) poświęcone są powieści Teodora Parnickiego *Tylko Beatrycze*, trzeci natomiast (*Zagłada i życie*) dotyczy problematyki Holocaustu – powstały pod koniec lat dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia, wszystkie kolejne zaś w ciągu ostatnich pięciu lat, najczęściej przy okazji sesji naukowych, ale oczywiście nie tylko, bo także na przykład w ramach projektu badawczego zatytułowanego „*Męskość w literaturze i kulturze polskiej od XIX wieku do współczesności*”. Zbiór zawiera traktujące o różnych kwestiach teksty; niektóre z nich opublikowane zostały już wcześniej, inne w niniejszej książce debiutują w druku (zob. *Nota edytorska*). Są to po prostu różne teksty i dlatego, mimo szczerych chęci oraz pewnych

wysiłków intelektualnych, nie zdobyłem się na inny podtytuł niż właśnie *Teksty różne*. I nawet jeśli coś je, poza osobą autora oczywiście, dodatkowo łączy, to jest to taki wspólny mianownik, z którego trudno zdać sprawę i który niełatwo wyrazić w skrótowej formule tytułu. Niemniej w formie dłuższej i opisowej da się to, jak sądzę, zrobić, i zagadnieniu temu wypada teraz poświęcić kilka słów.

Wydaje mi się bowiem, że tym, co stanowi linię łączącą te naprawdę różne teksty, jest zajmująca w nich zwykle centralne miejsce interpretacja tekstu (na ogół, choć nie bez wyjątków) literackiego. Interpretacja – czyli co? Nie podejmuję się odpowiedzi na to pytanie. Niemniej chciałbym zwrócić uwagę na pewną definicję interpretacji, którą zaczerpnąłem z – po pierwsze – zupełnie innej niż literaturoznawstwo dziedziny, bo z informatyki; zaczerpnąłem ją – po drugie – z najbardziej niestabilnego źródła (może nawet: pseudoźródła) wiedzy, jakim jest Wikipedia; wreszcie – po trzecie – nie jestem w stanie jej zrozumieć z punktu widzenia wiedzy, z której się wywodzi, czyli z informatyki, to znaczy nie wiem, co informatyk sobie myśli, gdy ją czyta, czy odczuwa jej wieloznaczność, czy wyczuwa jej czar. Pewnie jest odwrotnie: informatyk pojmuje ją w głębi ścisłości swej dziedziny, a każde słowo w niej użyte znaczy dlań co innego niż dla mnie. To jednak nie jest żadne zmartwienie, ponieważ nieodparty czar tej definicji – za chwilę ją przytoczę – bierze się właśnie stąd, że – zapewne przez całkowity przypadek – formułujący ją informatyk nie miał pojęcia, co pisze z punktu widzenia literaturoznawcy. Użyte w niej słowa znaczą dla informatyka zupełnie co innego niż dla mnie – literaturoznawcy, co oznaczałoby, że pracuję – by tak powiedzieć – na tłumaczeniu tłumaczenia. Tym lepiej. Oto – składająca się z trzech punktów – definicja interpretacji (w informatyce):

1. Przekształcanie (translacja) instrukcji programu na bieżąco do kodu maszynowego lub innej formy pośredniej i natychmiastowe ich wykonywanie. Zmusza to do ustawicznego tłumaczenia wykonywanych instrukcji, co wielokrotnie wydłuża czas działania programu. Zaletą jest natomiast łatwość dokonywania zmian w programie w trybie konwersacyjnym.

2. Nadawanie informacjom wejściowym nowych znaczeń na wyjściu. Bezpośrednie przetwarzanie informacji (danych) w działania.
3. Reinterpretacja – ponowna interpretacja¹.

Podkreślam jeszcze raz, że nie wiem, co to znaczy w odniesieniu do programów, komputerów, procesorów i serwerów. Nie wiem i nie chcę wiedzieć, więc mogę zacząć czytać. Interpretacja jest przekształcaniem, zaś przekształcanie jest tym samym, co translacja. Niewątpliwie: w ramach literaturoznawstwa znajdziemy bardzo wiele języków badawczych, rozmaitych subkodów dyscyplinowych, na które interpretator przekłada interpretowane dzieło literackie. Interpretacja jest więc tym samym, co translacja. Rzeczywiście, mogę przełożyć pewne – nie wszystkie – sensy zawarte np. w *Lalce* Prusa na język psychoanalizy (szczególnie, gdy rozwinę dość słabo zaznaczoną w powieści postać ojca Wokulskiego i wynikające z relacji z nim konsekwencje związane z postawą bohatera wobec kobiet); mogę – wzorem Jana Kotta i jego następców – rozważać składowe relacje ekonomicznych zawartych w powieści i dokonać translacji sensów tekstu Prusa na język marksistowskiej krytyki literackiej; mogę rozwijać szerokie intertekstualne nawiązania powieści itd. Mam na podorzędziu szereg języków interpretacyjnych, a znając je, sytuuję się w miejscu przejścia między tekstem powieści a którymś z tych języków, staję się więc tłumaczem: język literacki przekładam na wybrany język badawczy. Staję więc w podwójnym ograniczeniu: ogranicza mnie język oryginału, a także język badawczy. Posiadam pewną przestrzeń wolności i to zarówno wobec tekstu oryginalnego, jak i w zakresie wyboru subkodu, muszę jednak zdawać sobie sprawę z ograniczeń i to jest miarą mojego profesjonalizmu, ale też wyrazem indywidualnych preferencji i namiętności.

Translacja owa odbywa się, jak czytamy, „na bieżąco”. Rzeczywiście, tak to działa. Przynajmniej wtedy, gdy teoria tekstu zastępuje teorię dzieła, to znaczy wtedy, gdy potraktujemy tekst literacki jako przepływ niestabilizowanych znaczeń. Sądzić

¹ Źródło: Wikipedia. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Interpretacja_\(informatyka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Interpretacja_(informatyka)) [dostęp: 2.10.2015].

można, że modelowym przykładem czytania tekstu (odróżnionego uprzednio od dzieła) „na bieżąco” jest *S/Z* Rolanda Barthes’a. Czytanie odbywa się w zgodzie z przepływem tekstu, w zgodzie z jego narastaniem, jego linearnym przebiegiem, czyli właśnie „na bieżąco”. Co jednak podlega translacji „na bieżąco”? Podlega jej instrukcja. Tekst literacki wysyła do mnie, do czytelnika-tłumacza, instrukcje, co rozumiem jako niestabilny proces wytwarzania znaczeń z równoczesnym wytwarzaniem ruchomych granic dla ich odczytywania. Produkcja znaczeń zachodzi więc w linii napięcia między rozplenianiem znaczeń i równoczesnym ograniczaniem translacyjnej dowolności. Translacja odbywa się zatem jako balansowanie na granicy dowolności i ograniczenia. Instrukcje wysyłane przez tekst otwierają możliwości, ale jednocześnie wprowadzają ograniczenia dla wybieranych „na bieżąco” kodów („kodów maszynowych”), na które następuje translacja, gdzie owe kody to – jak już wspomniałem – subjęzyki dyscyplinowe, czyli – inaczej mówiąc – (moje, wybrane przeze mnie) maszyny do czytania. Skutek tego procesu moja definicja opisuje tak: „Zmusza to do ustawicznego tłumaczenia wykonywanych instrukcji, co wielokrotnie wydłuża czas działania programu. Zaletą jest natomiast łatwość dokonywania zmian w programie w trybie konwersacyjnym”. Tekst zmusza mnie do ustawicznego powrotu do samego siebie, do wielokrotnej lektury, ale też do zwielokrotnionej translacji: zastosowanie pewnego „kodu maszynowego” nie wyklucza innego, przeciwnie: namawia mnie do wypróbowania innego, i jeszcze innego (oczywiście, zawsze w pewnych niestabilnych granicach). W tym miejscu „moja” definicja zabiera głos w długiej dyskusji na temat granic interpretacji oraz niebezpieczeństw nadinterpretacji i próbuje go zgrabnie rozwiązać poprzez pojęcie instrukcji wpisanej w tekst, z jednej strony, i kwestię konwersacyjności, na którą skazany jest interpretator-translator – z drugiej strony.

Wydłużenie czasu działania aż nadto dobrze rozumiemy: tekst literacki pozostaje otwarty na jakąś kolejną, inną lekturę; nie jestem w stanie go zamknąć, zabezpieczyć przed inną lekturą; ani moją własną, ani kogoś innego. Tkwią bowiem w samym środku „trybu konwersacyjnego” – konwersuję z teks-

tem, konwersuję sam z sobą, konwersuję z lekturami wcześniejszymi od mojej (tzn. z wcześniejszymi translacjami, czyli też z wcześniej zastosowanymi do lektury subjęzykami dyscyplinowymi), konwersuję też – na przykład w formie jawnej lub ukrytej refutacji – z ewentualnymi późniejszymi lekturami (translacjami), na które tekst jest zawsze gotowy, ponieważ czas jego działania nigdy się nie zatrzymuje. Pozostałe dwa punkty mojej definicji tylko potwierdzają dotychczasowe intuicje. Oczywiście jest przecież to, że w wyniku tak zarysowanego procesu translacji „na wyjściu” otrzymujemy przetworzenie tego, co dostaliśmy „na wejściu”. Tekst w procesie translacji ulega przekształceniu w tym sensie, że otrzymuje nowe znaczenia, ale oczywiście zawsze pozostaje tym samym tekstem. Tekst wysyła informację, informacja ta ulega zaś przekształceniu w procesie translacji – proces ten, choć wielorako zapośredniczony (przez czas powstania, czas lektury, aktualny stan dyscypliny, tendencje i mody panujące w czasie lektury, erudycję czytelnika itd.) jest jednak – z drugiej strony – procesem bezpośrednim, ostatecznie bowiem ów akt lektury zawsze odbywa się w pewnej bezpośredniości, by tak powiedzieć, sytuacyjnej: to ja sam gdzieś jestem i coś czytam, nic bardziej bezpośredniego pod słońcem. Bezpośredniość ta to również aktywność, to działanie. Tekst zmusza mnie do działania, namawia do działania, sprawia, że zaczynam działać – o ile tekst działa (na mnie), o tyle ja działam (na tekście). Są teksty, których z rozmaitych powodów nie jestem w stanie czytać. W takiej sytuacji, o ile nie działam, o tyle proces translacji w ogóle się nie uruchamia. W przeciwnym razie, wtedy, gdy wkraczam aktywnie w działanie translacyjne, zaczyna obowiązywać punkt trzeci, ponieważ moja interpretacja jest zawsze i źródłowo reinterpretacją. Cały opisany wyżej proces to seria takich działań na tekście literackim, które wiodą mnie w stronę nieoczywistości: moja lektura jest bowiem każdorazowo nieoczywista, otwarta na kolejną, być może bardziej fortunną translację, na ciekawszą, bardziej inspirującą lekturę.

Jak wspominałem, taki model czytania jest – jak mi się wydaje – obowiązujący w całej niniejszej książce, spaja on różne pomieszczone w niej teksty nie tylko poprzez fizyczność tomu, ale także właśnie przez nieoczywistość lekturowych pro-

pozycji, jak również ich różnorodność. Umożliwi też jedyną jak sądzę osmozę zachodzącą pomiędzy nimi. Jest i nadzieja na inną wykładnię podtytułu *Teksty różne*. Dobrze by bowiem było, gdyby teksty zgromadzone w niniejszym tomie okazały się różne od innych tekstów napisanych na te same tematy. Decyzję tę jednak – czy za takie je uznać – pozostawiam czytelnikowi.

Indeks osobowy

A

Agamben Giorgio 72, 148
Anonim tzw. Gall 136

B

Bachórz Józef 131
Bacon Francis 94, 95
Baran Bogdan 39, 70, 114
Barthes Roland 10, 15, 42, 48, 49, 63,
79, 109, 126, 157, 158
Bartos Ewa 161
Bataille Georges 28
Baudelaire Charles 125
Baudrillard Jean 102, 103, 109
Bauman Janina 63
Bauman Zygmunt 68
Beckett Samuel 174
Beethoven Ludwig van 169
Benjamin Walter 110, 204–206
Berent Waław 55, 114, 153
Bernhardt Sarah, właśc. Bernardt
Henriette Rosine 95
Bieńczyk Marek 42
Birenbaum Halina 59
Blandzi Seweryn 113
Błoński Jan 168, 174–182, 187, 191,
192, 194
Bonaparte Napoleon 135, 142
Bonaparte Napoleon III 152
Borkowska Grażyna 204

Borowy Waław 140

Bourdieu Pierre 92

Brodzka-Wald Alina 155, 227

C

Chmielewska Katarzyna 227
Cieślukowska Teresa 15, 22
Collebrook Claire 209
Culler Jonathan 109
Cymbrowski Borys 128
Czapliński Przemysław 140
Czarnecki Stefan 142

Ć

Ćwikliński Krzysztof 227

D

Dąbrowski Jan Henryk 131–134, 140,
141
Dali Salvador 97
Dante Alighieri 50, 51, 117, 169
Deleuze Giles 109
Derrida Jacques 109, 120, 121, 212
Descombes Vincent 13, 109
Dürer Albrecht 88
Dziadek Adam 126, 194, 212

E

Eco Umberto 100, 101

F

Fiore Joachim de 45
Forstner Dorothea 31
Foucault Michel 20, 76, 77, 109, 145,
163, 189
Fourier Charles 15
Freud Zygmunt 22, 105, 108, 109,
113, 162
Frye Northrop 20, 109

G

Garlic Stephen 209
Gautier Teofil 85
Gebethner Gustaw Adolf 73, 74
Genet Jean 192
Gielata Ireneusz 25
Gierasimiuk Jerzy 114
Girard René 109
Głowiński Michał 55, 65–67
Godzic Wiesław 87
Gombrowicz Rita 167
Gombrowicz Witold 94, 99, 109,
157–166, 167–218
Graczyk Ewa 160, 164, 167
Grandville Jean Ignace 205
Gren Roman 58, 59, 62
Gumilow Mikołaj 34

H

Hallett Judith 136
Hearn Jeff 209
Heidegger Martin 39, 52, 70, 108,
109, 113–115, 148, 223
Husserl Edmund 109
Hutcheon Linda 83

I

Irzykowski Karol 107, 112

J

Jackson Michael 98
Jacobson Roman 97
Janion Maria 28, 146, 147, 150, 160,
171, 177, 187

Jarzębski Jerzy 167, 169, 172, 181–185,
192, 206
Jefferson Tony 209
Jeleński Konstanty 167
Joseph Jacques 93
Jung Karl Gustav 108, 109

K

Kąkol Piotr 132
Kaliściak Tomasz 160, 161
Kamieńska Anna 45
Kania Ireneusz 129
Kerényi Karl 129
Kłoczowski Jan Maria 145
Kłoczowski Piotr 167
Kłosiński Krzysztof 79, 109, 126,
158
Książnin Franciszek Dionizy 159
Kołakowska Katarzyna 173
Komendant Tadeusz 76, 145, 163
Konopnicka Maria 145, 153, 155, 156
Kościuszko Tadeusz 136
Kosofsky Sedgwick Eve 140
Kowalska Małgorzata 13
Koziołek Ryszard 143, 144, 148
Krall Hanna 57, 61, 62, 65
Kraśniński Zygmunt 177, 187, 188
Krawczyńska Dorota 227
Kristeva Julia 108–113
Krzemieniowa Krystyna 205
Krzyżanowski Julian 140
Kudalska Irena 132
Kuharski Allen 172, 173
Kuźma Erazm 14

L

Lacan Jacques 22, 52, 72, 108, 113,
128
Lach Jerzy 167
Lagarce Jean-Luc 174
Lam Andrzej 107
Le Goff Jacques 25
Lechoń Jan 33
Leibniz Gotfried 113

Leociak Jacek 60, 87, 227
Leśmian Bolesław 122
Lewańska Ariadna 63
Lipski Leo 53, 67
Lis Małgorzata 15
Lollobrigida Gina 97
Loyola Ignacy 15
Lyotard Jean 109

Ł

Ławniczak Monika 166
Łukasiewicz Jacek 227

M

Maciejewski Janusz 204
Magritte René 95, 96, 98
Margański Janusz 102, 167
Markiewicz Henryk 14, 15, 17, 119
Markowski Michał Paweł 109, 111,
119, 120, 187, 189–194, 200
Marks Karol 109
Martuszewska Anna 14
Maupassant Guy de 107
Mickiewicz Adam 125, 131, 140, 142,
144–147, 149–151, 169–171
Miłosz Czesław 122
Mitterand Francois 96
Mizera Janusz 70, 114, 115
Mizerka Anna 140
Moris Blake 173

N

Naruszewicz Adam 150
Neuger Leonard 69–85, 149
Nietzsche Fryderyk 39, 55, 70, 109,
113, 114, 140
Noëlle Suzanne 95, 97, 98
Nowak Piotr 72, 148
Nycz Ryszard 119–129, 202, 227

O

Obertyńska Beata 124
Ockham William 165
Olejniczak Józef 167

Orłowski Hubert 205
Orzeszkowa Eliza 127, 128, 144

P

Paczoska Ewa 204
Parnicki Teodor 7, 13–52, 108, 109,
111, 115–117
Perec Georges 165, 166
Perechodnik Calel 54, 60, 61
Piranesi Giovanni Battista 145
Pitanguy Ivo 95, 97
Płachecki Marian 133, 136, 138, 152
Plewniak Jerzy 28
Plezia Marian 136
Porębowicz Edward 50
Proust Marcel 194–200
Prus Bolesław 9, 152
Przybyszewski Stanisław 128

R

Reszke Robert 162
Reymont Władysław Stanisław 92
Riefenstahl Leni 96
Rochlitz Dedo von 89
Rosiek Stanisław 28
Rosner Katarzyna 39
Rubinowicz Dawid 66
Ryziński Remigiusz 111

S

Sade Donatien-Francois de 15
Salomonowicz Lew 65
Salwa Mateusz 72, 148
Sartre Jean Paul 192
Sienkiewicz Henryk 144
Sikora Adam 56–57, 61, 64
Sikorski Janusz 205
Skinner Marilyn 136
Sławiński Janusz 14
Sloterdijk Peter 128
Słowacki Juliusz 140, 143, 151, 170,
171
Smith Adam 76
Spólna Anna 227

Staszic Stanisław 152
Stendhal właśc. Marie-Henri Beyle
97
Stevens Wallace 122
Sugiera Małgorzata 174
Sylwester David 95
Szekspir William 145
Szymutko Stefan 19, 107–118

Ś

Świętochowski Aleksander 132
Świtkowska Dominika 227

T

Tagliacozzi Gaspare 89–91
Taschen Angelika 87
Tomasz z Akwinu, św. 24, 39
Tomczok Marta 161
Towiański Andrzej 140
Trembecki Stanisław 150
Trojanowska Tamara 172, 173

V

Vaqueiras Raimbaut de 42, 43

W

Walas Teresa 126
Walters Jonathan 136
Warkocki Błażej 140

Wasilewski Marek 95
Ważyk Adam 122
Wedel Emil 74
Weil Simone 202
White Hayden 109
Wieczorkiewicz Anna 87
Wilde Oscar 140
Wiśniewska Lidia 227
Wiszniewicz Joanna 58
Witkiewicz Stanisław Ignacy 187,
188
Witold Wielki Książę (Kiejstuto-
wicz Witold) 143
Włodarski Józef 132
Wolff August Robert 73, 74
Wołowiec Grzegorz 227
Wybicki Józef 131, 134

Y

Yourcenar Marguerite 145

Z

Zabłocki Franciszek 150
Zieniewicz Andrzej 167

Ż

Żakowski Maciej 87
Żeleński Tadeusz (Boy) 196
Żeromski Stefan 137

Filip Mazurkiewicz

Toward the unobvious. Miscellaneous texts

Summary

The volume comprises indeed twelve miscellaneous texts representing various research idioms ranging from hermeneutics through intertextuality all the way to deconstruction and poststructural reading, as well as various themes which include: two texts each, devoted to the works of Teodor Parnicki and Witold Gombrowicz, pop culture-related problems (plastic surgery and pornography), cultural and political issues (the problem of Polish socialism), the dialogues of the author with his masters within the framework of literary studies (Ryszard Legutko and Stefan Szymburk), and finally the questions of 19-century Polish masculinity and the considerations about the condition of the contemporary university in Poland.

According to the author, the most important texts are the ones which refer to Parnicki, who is presented as a writer of existence, as a writer of reality – a reality which is always too complex and unbearable *ultra vires*. Another important group of texts are the ones which discuss Gombrowicz. The interpretations of one of Gombrowicz's stories that is presented here (*Zdarzenia na brygu Banbury*) and the final dramatic work of the writer (*Operetka*) are original: Gombrowicz is placed in the space of a debate between the work and the text, where Gombrowicz becomes the supporter of the text, thus preventing the reader from making an interpretative move, as well as a reading of *Operetka* as a dramatic work about some new masculinity (known as atypical masculinity) which is possible in a somehow different way, presented on the basis of references to *A la recherche du temps perdu* by Marcel Proust. These two aspects heretofore were never researched.

The texts which this publication contains present such modes of reading which emphasise the unobvious and the complexity of the phenomena that are described. There are also texts in which the author attempts to take a quasi oblique look into the existing state of research and the state of reflection concerning the questions which are engaged here.

Filip Mazurkiewicz

Vers la non-évidence. Textes divers

Résumé

Le volume se compose en effet de douze textes divers représentant différentes langues de recherche – de l'herméneutique jusqu'à la déconstruction et la lecture poststructurale, en passant par l'intertextualité – et la thématique différente englobant : deux textes consacrés à la création de Teodor Parnicki et deux à celle de Witold Gombrowicz, problèmes liés à la culture populaire (chirurgie plastique et pornographie), questions culturo-politiques (socialisme polonais), dialogues de l'auteur avec ses maîtres dans le cadre des études littéraires (Ryszard Nycz et Stefan Szymutko), enfin, questions de la masculinité polonaise du XIX^e siècle et réflexions sur la condition de l'université contemporaine en Pologne.

Les textes les plus importants pour l'auteur sont ceux concernant Parnicki, qui est présenté comme écrivain de l'être, comme écrivain de la réalité toujours trop compliquée et extrêmement insupportable. Un autre groupe de textes concerne ceux traitant de Gombrowicz. Les interprétations de l'un des récits de Gombrowicz (*Événements sur la goélette de Banbury*) et de sa dernière pièce de théâtre (*Opérette*), que l'on présente, sont novatrices : le placement de Gombrowicz dans l'espace du litige entre l'œuvre et le texte (où Gombrowicz se déclare pour ce dernier en empêchant le lecteur de faire une interprétation), et la lecture d'*Opérette* comme un drame sur une nouvelle – et autrement possible – masculinité (appelée masculinité atopique) sur la toile de fond de références à l'œuvre de Marcel Proust *À la recherche du temps perdu* n'ont jamais été analysés au niveau scientifique.

Dans les textes inclus dans la publication, on a présenté de tels modes de lecture qui sont orientés sur la non-évidence et la complexité des phénomènes décrits ; il y a également des textes dans lesquels l'auteur essaie de regarder, pour ainsi dire, en travers de l'état actuel de recherches et celui de réflexions sur les questions y abordées.

Na okładce wykorzystano obraz:
C.N. Gysbrechts: *Trompe l'oeil. The Reverse of a Framed Painting*

Redaktor: Aleksandra Gaździcka
Projektant okładki: Anna Gawryś
Korektor: Joanna Zwierzyńska
Łamanie: Bogusław Chruściński

Copyright © 2016 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-8012-982-5
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-8012-983-2
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 14,75 Ark. wyd. 12,5
Papier offset. kl. III, 90 g Cena 20 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: „TOTEM.COM.PL Sp. z o.o.” Sp.K.
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław